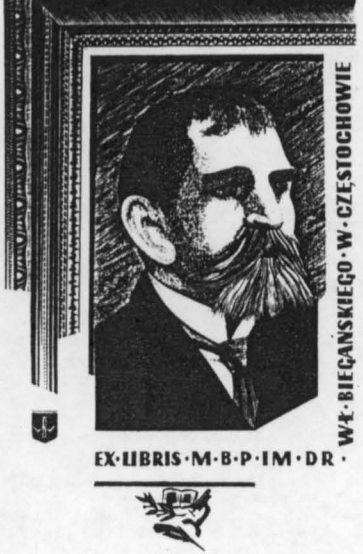

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 8 Częstochowa, czwartek 10 stycznia 1946 r. Rok II.

Przed generalnym zgromadzeniem ONZ.

LONDYN (Antena wł.) — Wczoraj o godzinie 14.30 samolot wiozący amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa wylądował na lotnisku „Armii amerykańskiej" pod Londynem. Wieczorem przyjechał minister spraw zagranicznych Francji Bidault. Wczoraj również przybył do Londynu pociągiem dworskim król Jerzy VI. Po południu król konferował z premierem Attlee na temat bankietu, jaki zostanie wydany dziś wieczorem. Przedmiotem dyskusji była treść przemówienia, jakie Jerzy VI wygłosi na bankiecie.

Przybyli już do Londynu ministrowie spraw zagranicznych odbywają rozmowy poświęcone omawianiu kontaktów dyplomatycznych i nawiązywaniu nowych. Wczoraj wieczorem minister Bevin odwiedził ministra Byrnesa i odbył z nim dłuższą konferencję.

WARSZAWA (Ant. wł.) — Wczoraj opuściła Warszawę delegacja polska na pierwszą konferencję generalną Narodów Zjednoczonych. Na czele delegacji stoi minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski, w skład wchodzą: członek Prezydium Krajowej Rady Narodowej Barcikowski, minister Pracy i Opieki Społecznej Jan Stańczyk, wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski. Delegacji towarzyszy w charakterze głównego doradcy prof. dr. Henryk Kołodziejski, następnie poseł do KRN Osiecki oraz radca ambasady polskiej w Londynie Jerzy Michałowski. Występują oni ponadto w charakterze członków-zastępców. Oprócz wymienionych delegacji towarzyszą: gen. Wiktor Grosz oraz korespondent dyplomatyczny PAP red. Marian Woydyłło. Minister Administracji Publicznej dr. Władysław Kiernik uda się do Londynu prawdopodobnie w końcu bieżącego miesiąca.

Na lotnisku odlatujących członków delegacji żegnali: podsekretarz stanu Jakub Berman oraz dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagran. Olszewski. — W pożegnaniu uczestniczyli: ambasador Wielkiej Brytanii Bliss Lane, ambasador Francji, ambasador Jugosławii oraz inni członkowie korpusu dypl. w Polsce.

NOWY JORK (PAP). — Delegacja, poszukująca miejsca na stałą siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych, odbyła w Waszyngtonie konferencję z prezydentem Trumanem, a następnie przybyła do Nowego Jorku i zwiedziła kilka miejscowości w okolicy miasta.

LONDYN, (PAP). — Większość delegatów na zgromadzenie generalne Organizacji Narodów Zjednoczonych przybyła już do Londynu. Członkowie delegacji radzieckiej przybyli do Londynu 8 stycznia b. r. rano. Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera donosi, że premier Attlee przedłożył swoim kolegom tekst mowy, którą wygłosi w historycznym dniu otwarcia pierwszej sesji zgromadzenia O. N. Z. Minister Spraw Zagranicznych Ernest Bevin opracowuje przemówienie, które wygłosi przed zgromadzeniem prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

GENERAŁ DE GAULLE UDAJE SIĘ DO LONDYNU

PARYŻ, (PAP). — Francuskie ministerstwo Spraw Zagranicznych potwierdziło wiadomość, że generał de Gaulle zamierza udać się do Londynu celem wzięcia udziału w generalnym posiedzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

*

LONDYN (PAP). — Dziennik „Daily Worker" donosi ze źródeł dobrze poinformowanych, że brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przedstawi Radzie Ministrów projekt zasadniczej zmiany wytycznej linii polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Zdaniem min. Bevina Wielka Brytania jest zbyt słaba, aby móc zajmować pozycję równą Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu, wobec czego powinna skupić koło siebie wszystkie państwa średnie i małe.

Walki w Indonezji

BATAWIA (Ant. wł.) — W rejonie Bandung, Surabaya, Samarang na Jawie trwają nieprzerwane walki. Batawia otoczona jest łańcuchem wojsk brytyjskich i holenderskich. Spadochroniarze brytyjscy obsadzili szereg ważnych punktów w mieście, m. in. elektrownię, wodociągi oraz centralę telefoniczną.

Dr. Van Mook przedstawił rządowi indonezyjskiemu szczegóły umowy, zawartej w sprawie Jawy pomiędzy Wielką Brytanią a Holandią. M. in. dr. Van Mook oświadczył, że całkowita autonomia Indonezji jest możliwa w najbliższych dziesiątkach lat.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Batawii, że dr. Soekarno, przemawiając przez radio w Snew Hendors, dokąd Jawajczycy przenieśli swą kwaterę z Batawii, wznowił swój apel do demokracji, by uznały jego rząd. Powiedział on, że 70 milionów Indonezyjczyków tworzy jednolity naród, który gotów jest do współpracy ekonomicznej i politycznej z demokracjami. Naród ten zdobył wolność i będzie jej bronił za wszelką cenę.

MOSKWA (TASS). — Zaognienie na Jawie trwa i jak dotąd nic nie wskazuje na poprawę stosunków. Naczelny dowódca wojsk sojuszniczych gen. Cristisen wydał zarządzenie o wprowadzeniu sądów wojskowych, które mają sądzić Jawajczyków za nielegalne posiadanie broni oraz za niedostarczanie żywności na żądanie wojsk sojuszniczych. Wyroki śmierci wydane przez sądy wojskowe będą zatwierdzane przez dowództwo wojsk sojuszniczych. — Inne wyroki podlegać mają zatwierdzeniu władz holenderskich.

RZĄD FILIPIŃSKI UCISKA MASY CHŁOPSKIE

MANILA (Associated Press). — Rząd filipiński w ostatnich dniach powiększył ilość i jakość uzbrojenia policji. W związku z tym filipiński minister obrony oświadczył, że krok ten był ze strony rządu niezbędny dla celów walki z elementami niebezpiecznymi. Mianem „niebezpiecznych" elementów minister określił biednych chłopów, którzy domagają się przeprowadzenia reformy rolnej i innych podstawowych postulatów sprawiedliwości społecznej. Rząd filipiński pragnie rozbroić walczących o swoje prawa obywateli, a to w celu uzyskania wolnej ręki przy wyborach, które mają odbyć się w kwietniu r. b.

POWÓDŹ W PALESTYNIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że na skutek powodzi spowodowanej przez oberwanie się chmury setki domów w okolicy Gazy, na pol.-zachód od Jerozolimy, jest zatopionych do połowy swej wysokości. Tysiące mieszkańców pozostaje bez dachu nad głową. Rząd palestyński nadesłał pomoc w żywności.

Bomba atomowa Związku Radzieckiego

WARSZAWA (TASS). — **Pięciu wybitnych uczonych radzieckich, na czele z najpoważniejszym badaczem promieni kosmicznych Kapicą, wynalazło bombę atomową o sile wybuchu przewyższającej kilkakrotnie siłę wybuchu bomby zrzuconej na Japonię. Działanie bomby oparte jest na sile wirowej i sile odśrodkowej. Do wyprodukowania jej używa się znacznie mniejszą ilość uranu od ilości, użytej na wyprodukowanie bomby atomowej amerykańskiej. Ponadto bomba radziecka nadaje się do produkcji masowej. Zakres działania tej bomby sięga w kierunku poziomym na odległość 85 km. w kierunku pionowym zaś na wysokość 10 km. Temperatura przy wybuchu wynosi kilka milionów stopni.**

„DAILY WORKER" O MISJI HESSA W WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN. (PAP). — Korespondent dziennika donosi z Norymbergi, że znaleziono dokument, stwierdzający, iż w roku 1941 do radca polityczny Rubensa Hessa, dr. Haushoffer podał Hitlerowi nazwiska polityków brytyjskich, z którymi możnaby ewentualnie podjąć rozmowy na temat zawarcia pokoju między Wielką Brytanią a Rzeszą Niemiecką. Są to: podsekretarz Stanu Wielkiej Brytanii, minister Spraw Zagranicznych Bauttler, ówczesny ambasador brytyjski w Madrycie sir Samuel Hoare, wiceminister lotnictwa Balfour, podsekretarz stanu Honneth Lindsay, wiceminister dla spraw Szkocji Weddeburn, kierownik wydziału dla spraw europejskich, wiceminister spraw zagranicznych William Strang i poseł brytyjski na Węgrzech O. Malöy. Rząd brytyjski oświadczył, że nie posiada danych co do wyżej wymienionego dokumentu i nie może narazie udzielić żadnych wyjaśnień. Nikt z polityków brytyjskich na odpowiednich stanowiskach nie brał udziału w jakichkolwiek rozmowach, zmierzających do zawarcia pokoju ani w roku 1941 ani później.

Włosi żądają wydalenia Andersa

RZYM (Ant. wł.) — W piątym dniu obrad kongresu włoskiej partii komunistycznej, będącej obecnie najsilniejszym ugrupowaniem politycznym we Włoszech, **na wniosek sekretarza partii Togliattiego uchwalono jednomyślnie rezolucję, która będzie wystosowane do rządu włoskiego, o wydalenie z granic państwa gen. Andersa.** Również jednomyślnie została uchwalona rezolucja o usunięcie z Włoch oddziałów jugosłowiańskich „czetników".

Jeden z przywódców partii komunistycznej Luigi Longo wygłosił na kongresie referat, w którym domagał się **utworzenia we Włoszech jednej wspólnej partii robotniczej. Pozostali mówcy wyrazili pełną zgodę na tę propozycję, uważając, że zrealizowanie jej wywarłoby wielki wpływ na przyspieszenie procesu demokratyzacji kraju.**

PARLAMENTARZYŚCI ANGIELSCY PRZYJEŻDŻAJĄ DO POLSKI

LONDYN. (BBC). — W najbliższym czasie przyjeżdża do Polski 8-miu parlamentarzystów angielskich w charakterze obserwatorów, których zadaniem będzie zapoznanie się bezpośrednie z życiem gospodarczym naszego państwa. W skład delegacji wchodzi 5 członków Labour Party, 2 konserwatystów i 1 komunista.

Terror w Grecji

BELGRAD (Ant. wł.) — Korespondenci jugosłowiańscy w swoich wiadomościach podkreślają, że dojście Sofoulisa do władzy nie zmieniło w niczym terroru, który nadal pozostał cechą polityki wewnętrznej Grecji. W Macedonii w dalszym ciągu grasują grupy terrorystów, stosując tak jak poprzednio akty gwałtu i rabunku wobec Macedończyków. W więzieniach macedońskich władze greckie przetrzymują nadal wiele osób, skutych kajdanami.

ATENY (TASS). — W Grecji wybuchł strajk pracowników państwowych, żądających podwyżki płac. Strajk ma, jak do tej chwili, charakter demonstracyjny, istnieją poważne obawy, że w razie nieuznania przez rząd grecki przedstawionych mu rezolucyj, strajk może zaostrzyć się i przeciągnąć na czas nieokreślony. W Atenach strajkują robotnicy transportowi.

GROŹBA STRAJKU TELEGRAFISTÓW W USA

NOWY JORK (PAP). — Burmistrz Nowego Jorku oświadczył, że nie udało się zażegnanie groźby strajku telegrafistów w Stanach Zjednoczonych. Należy się liczyć z zaprzestaniem pracy na wszystkich liniach telegraficznych z dniem 8 stycznia

LEKARSTWO NA GRUŹLICĘ

SZTOKHOLM (PAP). — Kierownik laboratorium bakteriologicznego szpitala miejskiego w Sztokholmie, dr Hans Davidle, wynalazł substancję zabijającą zarazki gruźlicy, co stanowi epokową rewolucję w metodach zwalczania gruźlicy. Substancja ta jest obecnie przedmiotem eksperymentów, w którym biorą udział prof. Hugo Theorell i dr Sune Bergström.

Hitlerowcy w Niemczech na stanowiskach

MOSKWA (Ant. wł.) — Korespondenci agencji TASS donoszą z Niemiec okupowanych, że w szeregu miast westfalskich na stanowiskach urzędowych, częstokroć wysokich, znajdują się po dziś dzień hitlerowcy lub osoby sympatyzujące z hitlerowcami. Podobnie rzecz ma się z Bawarią. Zdarzają się fakty na pozór niemożliwe. **W jednym z miast bawarskich z odpowiedzialnego stanowiska usunięty został socjal-demokrata a na jego miejsce mianowany b. oficer SS.** Nawet w tak ważnych ośrodkach, jak Hamburg czy Monachium do chwili obecnej funkcje urzędowe pełnią rozmaite indywidua faszystowskie i profaszystowskie. W Hamburgu zajmują oni wysokie stanowiska w policji a w obydwu miastach stoją na czele wielu poważnych urzędów i zakładów.

*

FRANKFURT n/M (Ant. wł.) — Agencja France Presse donosi o ostatnim oświadczeniu gen. Mac Narney, w którym powiedział on, że według opinii kół oficjalnych w Stanach Zjednoczonych, **USA będą okupowały Niemcy przez 10 lat. Osobiście gen. Mac Narney uważa, że okres ten przeciągnie się znacznie dłużej.**

Odpowiadając na zarzuty, stawiane amerykańskim władzom okupacyjnym, generał Mac Narney oświadczył, że powody do takich zarzutów mogą mieć jedynie hitlerowcy oraz osoby, **usuwane ze stanowisk, które w swoim czasie z hitlerowcami współpracowały. „Gdyby niemcy zadowoleni byli z okupacji — powiedział gen. Mac Narney — znaczyłoby to, że nasza praca nic nie jest warta".**

POLITYKA FRANCUSKA W ZAGŁ. SAARY I NADRENII

LONDYN (PAP). — Specjalny korespondent agencji Reutera donosi z Saarbrükken, że generał de Gaulle powierzył pułk. de Boislambert przeprowadzenie energicznego oczyszczenia okręgu Saary i Nadrenii z resztek elementów hitlerowskich. Pułk. de Boislambert wyznaczył komisję „denazifikacyjną", złożoną z niemców, pod przewodnictwem socjalisty niemieckiego Johanna Doetsch, który spędził przeszło 6 lat w hitlerowskim obozie koncentracyjnym. Pułk. de Boislambert oświadczył, że jest daleki od wszelkiego imperializmu, ale jest zwolennikiem przyłączenia Zagłębia Saary do Francji i połączenia Nadrenii unią gospodarczą z Francją.

Produkcja węgla w Zagłębiu Saary wzrosła obecnie do 22 tysięcy ton dziennie, co stanowi połowę przedwojennej produkcji. Życie powraca do normy, a władze francuskie zarządzają Zagłębiem Saary na tych samych zasadach, co własnymi zniszczonymi prowincjami.

W całej francuskiej strefie okupacyjnej wykryto i uwięziono dotychczas przeszło 11 tysięcy znanych hitlerowców, ukrywających się pod fałszywymi nazwiskami.

FRANCUSKI MIN. PRODUKCJI WE FRANCUSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

PARYŻ (PAP). — Francuski minister produkcji Paul udał się do francuskiej strefy okupacyjnej, celem zaznajomienia się na miejscu z możliwościami powiększenia wydobycia węgla.

RZĄDY SPRZYMIERZONYCH UZNAŁY NOWY RZĄD AUSTRII

WIEDEŃ (Antena wł.) — Rząd austriacki podał oficjalnie do wiadomości, że został uznany przez rządy sprzymierzonych Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Francji i Chin.

NOWA USTAWA WYBORCZA W PORTUGALII

LIZBONA (BBC). — W Portugalii została uchwalona nowa ustawa wyborcza, w myśl której prawo wybierania przysługuje wszystkim obywatelom pełnoletnim, umiejącym czytać i pisać. Analfabeci mogą również głosować, z tym zastrzeżeniem, że dotyczy to tylko tych, którzy opłacają podatek roczny minimum 100 eskudos.

Na arenie międzynarodowej

Wulkan indonezyjski wrze nadal

Gromadziło się pod powierzchnią niezadowolenie, gromadził się pod powierzchnią bunt, gromadziła się lawa ognista, która wskutek wywieranego na nią nacisku nabierała coraz większej prężności, coraz więcej energii potencjalnej, by w jednej chwili najbardziej niespodziewanej zerwać powłokę pozornego spokoju i potężną erupcją zbrojnego powstania zalać najpierw Jawę, a następnie przenieść się na inne wyspy Indonezji, zagrozić spokojnemu lichwiarskiemu bytowaniu holenderskich plantatorów i angielskich bankierów. W chwili, gdy zdawało się nam, że z zakończeniem wojny przychodzi kres wszelkiej niesprawiedliwości i ucisku, archipelag sundajski dał znać o sobie groźnym powstaniem, przypomniał światu, że problem ludów kolonialnych nie został rozwiązany, a jeszcze wiele milionów istnień nie ma takich warunków bytowania, które można by nazwać ludzkimi. Pozornie zdawałoby się, że każdy Jawajczyk to mały mieszczuch. Jawa i Sumatra posiadają przecież piękne urządzenia, fabryki są czasem bardziej nowoczesne niż w Stanach Zjednoczonych, a obydwie wyspy pokryte są siecią dróg bitych i kolei żelaznych o długości 7000 km. Ale gros ludności malajskiej mimo ludzkiego pozorów, to gnębiony i uciskany, wyzyskiwany i biedny naród, który liczy ponad 60 milionów głów. Zamieszkuje on obszar około 2 milionów km², a rządzony jest przez ćwierć miliona białych ludzi, którzy kosztem właśnie tych 60 milionów porobili fantastyczne fortuny. Nie wszyscy bowiem orientują się, że archipelag malajski to najbogatsze na całej kuli ziemskiej tereny. Węgiel, szlachetne gatunki drzew, kopalnie złota i diamentów, a głównie kauczuk, którego produkcja stanowi trzecią część zapotrzebowania światowego, monopolistyczna produkcja korchinowej, 4 miliony ton ropy naftowej rocznie, 40 tysięcy ton cyny, — wszystko to czyni, że obroty handlowe Indii Holenderskich wynosiły 2 miliardy 676 milionów guldenów hol. rocznie. Mają więc przyczym Holendrzy tak się upierać.

Przybyli na Jawę w 1596 roku po uprzednim wypędzeniu Portugalczyków, którzy zdołali się tam zainstalować kilkadziesiąt lat wcześniej. Stopniowo nowi zdobywcy podbili miejscowych książąt opanowując całą wyspę. Na kilka tylko lat (1811 — 1816) musieli ustąpić władzy Anglikom, by potem już spokojnie prowadzić swoje dzieło eksploatacji kolonialnej. Ale czy spokojnie? Chyba nie. Jawajczycy są najszlachetniejszym narodem spośród ludów malajskich. Stale więc usiłowali podnieść głowę do góry. Ferment trwał nieprzerwanie, a najdonioślejszym jego wyrazem było powstanie pod wodzą niejakiego Dipo Negaro w 1825 roku, które trwało lat pięć, bo aż do 1830 r. Na tym jednak nie koniec. „Wojna podjazdowa" właściwie nigdy nie wygasła. Objawy niezadowolenia często dawały znać o sobie. Przed ostatnią wielką wojną w 1926 roku doszło do krwawych rozruchów, wywołanych przez elementy uświadomione, domagające się jakichś ludzkich praw dla Jawajczyków. Fala nienawiści w stosunku do wyzyskiwaczy z Europy ogarnia stopniowo wszystkie szczepy.

Objętych jest nią 40 szczepów Indonezji, które nie ograniczają się tylko do wołania o wolność. We wrześniu i październiku 1935 r. na samej tylko Jawie i Borneo zamordowano 21 urzędników holenderskich. Już wtedy groziło niebezpieczeństwo wybuchu powstania. Rzecz jasna, że i Anglia była zainteresowana w tym, by na Jawie zapanował spokój. Sfery imperialistyczne zdają sobie bowiem dobrze sprawę, że wynikiem oswobodzenia Indonezji może być wolność kolonii azjatyckich. Przykład Indonezji, leżącej w bezpośrednim sąsiedztwie z półwyspem Malakka i Indiami Brytyjskimi może być bardzo zaraźliwy. — Dlatego to Anglicy z taką przesadą malują w swojej prasie prawicowej okrucieństwa, dokonywane przez powstańców malajskich na cywilnej ludności holenderskiej i oficerach angielskich, którzy przyszli zaprowadzić tam porządek. Dlatego radio brytyjskie często podaje komunikaty o wypadkach na Jawie w wersji tendencyjnej i pod specjalnym kątem widzenia. — Mimo to robotnik brytyjski i żołnierz brytyjski zadają sobie pytanie — po co, w imię czego? Dlaczego żołnierzowi brytyjskiemu, który walczył o wolność ludów Europy — po kapitulacji Niemiec i Japonii każe się walczyć przeciw takiemuż prawu do wolności ludów malajskich. Żaden żołnierz przecież nie uwierzy, że powstanie na Jawie jest dziełem Japonii. Mogli Japończycy po swym wycofywaniu się pozostawić pewną ilość uzbrojenia i garść ukrywających się oficerów, ale nie zmieni to w niczym faktu, że Jawajczycy walczą o suwerenność ludu i narodową kontrolę bogactw ekonomicznych. Niestety, obraz walki wolnościowej ludów Indonezji zaciemniony jest przez to, że na czele ruchu powstańczego stoją ludzie, którzy kilka jeszcze lat temu korzystali z poparcia Japonii. Taki dr. Soekarno i dr. Hatta, którzy kilka lat byli na zesłaniu na Nowej Gwinei, stali potem na czele rządu, który stworzyli Japończycy, chcąc dać pozory wolności ludów kolonialnych. Tym niemniej prawa Indonezyjczyków są słuszne. Pragną zrzucenia raz na zawsze systemu wyzysku i ucisku, pragną reform społecznych, pragną równego podziału dóbr. Zbierająca się w tym tygodniu Konferencja Narodów Zjednoczonych winna zająć się tym problemem. Jeżeli dr. Van Mook, holenderski gubernator Indonezji, po dłuższym pobycie w Londynie wraca obecnie na Jawę, winien zawieźć Indonezyjczykom realne przyrzeczenie wprowadzenia w tym kraju pełnej wolności i równości bez względu na rasę. Wymaga tego sumienie świata.

p. k.

Ze Związku Radzieckiego

MOSKWA, (PAP). — Agencja Tass donosi, że w najbliższym czasie odbędzie się w Leningradzie zebranie Instytutu Arktycznego, na którym złożone będą sprawozdania z ekspedycji do „bieguna niedostępnego", 3 kwietnia 1941 roku 4-motorowy samolot wylądował w pobliżu „bieguna niedostępnego" (81 st. 28 min. szerokości północnej i 181 st. 15 min. długości zachodniej). Na samolocie znajdowało się trzech uczonych z Instytutu Arktycznego zaopatrzonych w instrumenty konieczne do badań naukowych. Ekspedycja spędziła tam ogółem 2 tygodnie. „Latające laboratorium" zebrało bardzo cenny materiał, posiadający nie tylko znaczenie naukowe, ale i praktyczne, jeśli chodzi o żeglugę po morzach północnych. Członkowie ekspedycji ustalili, że głębokość oceanu w tej okolicy wynosi 3 870 metrów. Stwierdzono, że na głębokości 400-500 metrów znajdują się tam wody z Atlantyku o temperaturze powyżej zera. Przeciętna ciepła słonecznego w tej okolicy w miesiącu kwietniu jest taka sama jak w Taszkiencie. Obserwacje dokonane z samolotu potwierdzają hipotezę prof. Weinberga o istnieniu drugiego bieguna magnetycznego na 86 st. szerokości i 192 st. długości geograficznej. Przekonano się, że wody w tej strefie są zamieszkałe.

ODBUDOWA BIAŁORUSI

MOSKWA (PAP). — Białoruska Republika Radziecka jest jedną z najbardziej poszkodowanych przez wojnę i okupację. Niemcy zniszczyli 1.200 tysięcy domów mieszkalnych, 849 stacji maszynowo-traktorowych, wiele fabryk, instytucji szkół. Odbudowa postępuje w szybkim tempie. Odbudowano dotychczas 130 tysięcy domów kołchozowych, uruchomiono 10 tysięcy szkół, 2.500 szpitali i sierocińców, uruchomiono 820 stacji maszynowo-traktorowych, sprowadzono 14 tysięcy sztuk bydła, opracowano plany architektoniczne, dotyczące odbudowy miast, uruchomiono zakłady budowy maszyn, huty szkła itd. Szeroko rozwinięto działalność kulturalną, uruchomiono teatry, filharmonię i koncerty. Wychodzi 200 gazet i czasopism. Ludność wkracza w nowy rok 1946, pełna nadziei na dalszą odbudowę swego kraju.

„Młodzież amerykańska dla młodzieży Europy"

NOWY JORK (Ant. wł.) — W Stanach Zjednoczonych powstała nowa organizacja pomocy dla Europy. Jest to organizacja młodzieżowa pod nazwą „Młodzież amerykańska dla młodzieży Europy". Do organizacji należą wszyscy uczniowie szkół. Inicjatywę przyjścia z pomocą swym rówieśnikom w Europie młodzież podjęła samorzutnie. Opracowano wspólny plan niesienia tej pomocy. W ramach jej przeprowadzane będą adoptacje szkół europejskich przez szkoły amerykańskie, wysyłanie paczek żywnościowych, odzieżowych itp. Akcja młodzieży jest w zupełności samodzielna, a prace zostały już rozpoczęte.

Obok dzieci amerykańskich o pomocy dla swych rówieśników europejskich myślą również dzieci uchodźcze. Z ich inicjatywy mianowicie powstała pracownia odzieży w San Francisco. Odzież ta jest przeznaczona do wysłania do różnych krajów europejskich.

*

NEW YORK (Antena wł.) — W niedzielę ubiegłą prezydent Truman zwrócił się z apelem do obywateli USA o jaknajliczniejsze uczestnictwo w zbiórce odzieży, obuwia, bielizny i innych artykułów ubraniowych dla krajów europejskich i pozaeuropejskich dotkniętych wojną. Akcja zbiórkowa rozpoczęła się w dniu wczorajszym. Na terenie Stanów Zjednoczonych czynnych jest 5000 komitetów lokalnych, na których czele stoją burmistrzowie, kierownicy urzędów, działacze robotniczy, działacze społeczni i inni czołowi przedstawiciele społeczeństwa. Komitety te postanowiły wspólnie zebrać 100 milionów ubrań i odpowiednią ilość obuwia, kaloszy, bielizny i t. p. W apelu swoim prezydent Truman przypomniał, że w roku ubiegłym zbiórka pozwoliła na przyjście z pomocą 25 milionom ludzi.

2 MILIONY ROBOTNIKÓW STRAJKOWAĆ BĘDZIE W USA

NEW YORK (Antena wł.) — W Nowym Jorku rozpoczął się strajk pracowników telekomunikacyjnych w największym towarzystwie telekomunikacyjnym Western Union. W związku z tym obsługa telekomunikacyjna oceaniczna stanęła pod znakiem zapytania, ponieważ Western Union wykonywał 40 proc. tej obsługi. W Nowym Jorku odbywa się konferencja przedstawicieli 5-ciu innych towarzystw telekomunikacyjnych, która ma zadecydować, czy te towarzystwa wezmą na siebie obsługę oceaniczną.

W związku ze stałym rozszerzaniem się strajku w USA, spodziewane jest, że w końcu stycznia liczba strajkujących osiągnie 2 miliony. Obecnie strajkuje już około pół miliona, w tym większość stanowią pracownicy Generals Motors Company. Dnia 14 b. m. spodziewane jest ogłoszenie strajku ponad 600.000 robotników przemysłu stalowego, 16 stycznia zaś ma przyłączyć się do nich 200.000 zatrudnionych przy pakowaniu konserw mięsnych, w związku z czym spodziewane jest wstrzymanie dostaw mięsnych do Europy oraz brak tychże dostaw na rynku wewnętrznym USA. Tendencje strajkowe przejawiają również robotnicy przemysłu elektrycznego oraz teletechnicznego. Wszelkie żądania wysuwane przez robotników strajkujących lub grożących strajkami sprowadzają się do żądania 30 proc. podwyżki, mającej wynagrodzić robotnikom stratę, wynikającą z ustania nadgodzin pracy. Stratę tę amerykańskie czynniki urzędowe obliczają na 5 dolarów tygodniowo w stosunku do stanu płacy z przed 6-ciu miesięcy.

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY R. P.

WARSZAWA (PAP). — Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P. na pierwszym swym posiedzeniu ukonstytuował się, jak następuje: prezes — red. prof. Józef Wasowski, wiceprezesi — red. red. Jan Dąbrowski, Mieczysław Krzepkowski, Stanisław Ziemba, sekretarz generalny — red. Andrzej Weber, skarbnik — red. Mieczysław Kral, kierownik sekcji zagranicznej — red. Mikołaj Wadyas, członek zarządu — red. Wiktor Borowski.

ZGON PROF. KUTRZEBY

KRAKÓW. — We wtorek 8 b. m. zmarł w Krakowie członek Akademii Umiejętności i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Kutrzeba.

OŚWIADCZENIE MINISTRA BYRNESA

WASZYNGTON (PAP). — Minister spr. zagr. USA Byrnes odmówił na konferencji prasowej odpowiedzi co do wiadomości, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie ma zamiar zrezygnować ze swego stanowiska. Powiedział on tylko, że Averell Harriman ma powrócić do Waszyngtonu na początku lutego r. b. Minister oświadczył poza tym, że w poniedziałek udaje się samolotem do Londynu na Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych w towarzystwie swego zastępcy Jamesa Dunna i radcy ministerstwa, Bena Cohena.

REZOLUCJA FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

PARYŻ (PAP). — Komisja centralna francuskiej partii komunistycznej na posiedzeniu odbytym pod przewodnictwem sekretarza partii, Andre Marty, przyjęła rezolucję, w której stwierdza, że odpowiedź Francji Wielkiej Trójce, jak dotychczas wiadomo, „nie jest zgodna z opinią demokratyczną we Francji i na świecie". Komuniści uważają, że stanowisko, zajęte przez Francję w przededniu zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w Londynie, nie wpłynie korzystnie na uwzględnienie interesów francuskich, przy ustaleniu przyszłych losów Niemiec, ani też na rozwój handlu międzynarodowego, od którego uzależniony jest byt Francji. W sprawach wewnętrznych Komisja Centralna przyjęła projekt wspólnej akcji socjalistów i komunistów przy opracowaniu konstytucji demokratycznej, omówionym ostatnio na zebraniu delegatów obydwóch partyj. W sprawie racjonowania chleba partia komunistyczna stwierdza, że dawny rząd wykazał krótkowzroczność, znosząc racje chlebowe od 1 listopada 1945 r. Postanowiono wezwać grupę parlamentarną partii komunistycznej, by zażądała przywrócenia dawnych racyj chlebowych oraz intensyfikowania produkcji w celu umożliwienia wolnego handlu chlebem.

W kilku wierszach

Nowy Jork. Agencja Reutera donosi, że gen. Mac Narney oświadczył, iż do 1 lipca b. r. liczba amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie będzie zmniejszona z 600 tysięcy do 300 tysięcy żołnierzy.

Paryż. Agencja „France Presse" donosi, że angielska Partia Pracy zaprosiła do Londynu wice premiera rządu włoskiego Pietro Nenni. Nenni wyjedzie do Londynu w pierwszej połowie stycznia rb.

Londyn. Agencja Reutera donosi, że rząd duński zwrócił Wielkiej Brytanii ponad 300 tysięcy funtów szterlingów, które otrzymał od rządu angielskiego duński ruch oporu w czasie okupacji niemieckiej.

Praga. Według doniesień słowackiego dziennika komunistycznego „Prawda", na mocy dekretu prezydenta Republiki Czechosłowackiej, upaństwowiono w Słowacji 20 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych dziedziny górniczo hutniczej.

Londyn. Agencja Reutera donosi z Kairu, że władze obawiają się poważnych rozruchów antybrytyjskich, gdyby sprawa wycofania angielskich wojsk z Egiptu i Sudanu, nie została w najbliższym czasie załatwiona.

Praga. W okolicy Frywaldena na Morawach odkryły czeskie władze bezpieczeństwa doskonale wyposażony schron betonowy niemieckich „Wilkołaków", zaopatrzony w znaczne ilości broni i amunicji. Niemiecka obsada schronu zbiegła w lasy.

Posiedzenie Tow. Naukowego Warszawskiego

WARSZAWA (AZ). — Doroczne posiedzenie Tow. Naukowego Warsz. było zawsze wielkim świętem nauki polskiej, równo rzędnym z majowym posiedzeniem Akademii Krakowskiej. Przez 6 lat okupacji nie mogło się odbywać, niemcy bowiem zawiesili działalność Towarzystwa, konfiskując zarówno źródła jego dochodu, pochodzące w przeważnej mierze z ofiarności publicznej, jak jego laboratoria naukowe. Klęska warszawska zniszczyła pałac Staszica, główną siedzibę Towarzystwa oraz gmach przy ul. Śniadeckich. Dlatego to ostatnie posiedzenie odbyło się w sali Muzeum Narodowego. Prezydenta KRN reprezentował wicemin. Berman; wśród obecnych około 200 przedstawicieli nauki polskiej obecny był min. Kaczorowski, ks. bisk. Szlagowski i inni.

Przewodniczący prof. Świerczyński, prezes Towarzystwa odczytał 80 nazwisk członków, którzy zginęli podczas okupacji. Strata ta, wynosząca ½ stanu z 1939 roku, jest wprost niepowetowana. List prof. Świerczyńskiego wzbudził przerażenie w akademii francuskiej, na której posiedzeniu go odczytano. Jeszcze niemal groźniejszym dla wszystkich jest brak asystentów uniwersyteckich, a więc narybku naukowego.

Prof. Jul. Krzyżanowski, sekretarz Towarzystwa, w sprawozdaniu za 6 lat, to jest od ostatniego posiedzenia, wymienił nowych członków Towarzystwa i przedstawił stan, w jakim znajdują się zniszczone zakłady, zbiory i instytuty Towarzystwa Naukowego. Polityką obecną Towarzystwa można by nazwać regeneracyjną, idzie ona bowiem w kierunku udzielania pomocy tym pokrewnym instytutom, przede wszystkim uniwersytetom, które skutkiem zniszczenia nie mogą powstać o własnych siłach. Sprawozdania z posiedzeń wydziału już wychodzą drukiem, a wydawnictwa, na pierwszym miejscu seryjne, następnie indywidualne, są już w przygotowaniu. Trzecim zwyczajowym punktem posiedzenia był wykład prof. Pieńkowskiego p. t. „Atom — źródło energii". Audytorium wysłuchało z żywym zainteresowaniem naukowego ujęcia nader aktualnego tematu.

—o—

WRAŻENIA KORESPONDENTA STANÓW ZJ. Z POBYTU W POLSCE

NOWY JORK (PAP). — „Chicago Sun" pisze, że dwumiesięczny pobyt Branta w Polsce wywołał w nim podziw dla narodu polskiego i szacunek dla odwagi, z jaką rząd przystąpił do swego skomplikowanego i trudnego zadania. Uczucie to wzrosło, gdy Brant zaznajomił się z rozmiarami zniszczeń w Polsce. Zrozumiał on przy tym jak szkodliwe są przeszkody wywołane akcją emigrantów londyńskich oraz sabotażem ich zwolenników wewnątrz kraju. Wielką trudność sprawia Polsce kwestia transportu, która ogranicza możliwości odbudowy. Odczuwa się brak lokomotyw i wagonów. Produkcja przemysłowa wzrasta w niebywałym tempie. Rząd ma do zwalczania tak trudne problemy, jakich żadny nie miał żaden inny rząd. Największy dynamizm Brant zaobserwował na zgromadzeniu 1.600 przywódców związków zawodowych, którzy zgromadzili się na listopadowym zjeździe. Zjazd ten zamanifestował wielką siłę. Wobec takich sił miasta i ze względu na głód ziemi wśród chłopów, zdaniem Branta, w Polsce nigdy nie będzie mogła dojść do głosu arystokracja ziemiańska oraz wielki przemysł prywatny.

Tragedia polskich lasów

Cyfry, które mówią za siebie

Lasy ucierpiały w czasie wojny na równi z miastami, a bodaj więcej niż miasta i przemysł, więcej może, niż sama ludność, — z tą tylko różnicą, że z chwilą ustania działań wojennych, względnie wyjścia okupantów, wojna dla tych ostatnich skończyła się, — a dla lasów trwa w dalszym ciągu.

Mam przed sobą memoriał jeszcze z lipca 1945 r. nadesłany do Starostwa Powiatowego w Kielcach z Nadleśnictwa Dyminy, oraz protokół z konferencji zwołanej przez Starostę Powiatowego w Kielcach ob. Chachaja z konferencji, w której udział wzięli nadleśniczowie z Bliżyn, Dymin, Kielc, Daleszyc, Zagnańska, Szczecina, Łagowa przedstawiciele M. O. i Bezpieczeństwa, przedstawicel P. Rady Narodowej, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Stronnictw itd. z dn. 13 grudnia 1945 r. Jedno i drugie robi wprost niesamowite wrażenie, a cyfry przerażają.

Jak wynika z memoriału, ludność wycina samowolnie lasy — kradnie drzewo już nie tylko na własne potrzeby, ale na „interes". Defraudacje te przybierają masowy charakter, a służba leśna, nieuzbrojona stoi bezradna i jest poprostu przedmiotem drwin ze strony defraudantów. Powstały całe zagrody z kradzionego drzewa, obecnie zaś przystąpiono do zawodowej defraudacji. Nadleśnictwo nie jest w stanie podołać zamówieniom rządowym na najpilniejsze potrzeby. Czekają fabryki chemiczne na żywicę, koleje na podkłady, fabryki papieru na surowiec papierniczy, — a materiał wychodzi z lasu nielegalnie.

Jeszcze gorzej wygląda protokół z wymienionej wyżej konferencji.

Przytoczę tylko kilka cyfr: z oświadczenia referenta karnego wynika, że dotąd tj. do połowy grudnia wpłynęło do jednego tylko powiatu 4.000 doniesień karnych z nadleśnictw, z czego wydano orzeczeń karnych 120. W jednej tylko gminie Bliżyn „pracuje" 15 pił z innego zaś Nadleśnictwa dziennie wychodzi nielegalnie 70 m³ drzewa.

Te ostatnie cyfry świadczą o tym, że mamy do czynienia z masową kradzieżą, z masową przeróbką i nielegalnym handlem. Drzewo wywozi się już nie furmankami, ale wagonami. Pomysłowi przedsiębiorcy pozjeżdżali z miast do miasteczek i wsi. Zamożniejsi gospodarze, posiadający konie podwożą im drzewo do punktów przeróbki — stąd już dalej przy pomocy bimbru i łapówek spekulanci uzyskują wagony i eksportują drzewo do większych ośrodków.

Tartaki wyraźnie idą defraudantom na rękę zabraniając leśnikom przeprowadzenia kontroli na terenie tartaków. Wójtowie i sołtysi — a niejednokrotnie nawet milicja — solidaryzują się z defraudantami — często wskutek braku zrozumienia sytuacji, a często na skutek łapówek i poczęstunków.

Defraudanci zjawiają się w lasach uzbrojeni. Leśnicy dotychczas broni nie posiadają. W razie zrobienia doniesienia są terroryzowani. Zdarzają się wypadki, że za doniesienie leśnicy zostają pobici, rabowani — częstokroć jedwie z życiem uciekają.

Stało się dobrze, że ob. Starosta Chachaj zwołał powyższą konferencję, na której leśnicy wypowiedzieli się śmiało i otwarcie — wzywając do pomocy przedstawicieli Milicji i Bezpieczeństwa— a zarazem pomocy przedstawicieli stronnictw, ażeby przez swoje komórki miejscowe wpływali uświadamiająco na swoich członków. Przedstawiciele Milicji i Bezpieczeństwa obiecali, jak najenergiczniejszą interwencję i pomoc. Stronnictwa — to samo. Wyrażono szereg postulatów i uchwalono rezolucje, domagające się kontroli przede wszystkim przeróbki drzewa — i to wspólnie z administracją lasów. Chodzi tu o poddanie kontroli miejsc przeróbki, tartaków — skąd pochodzi obrabiane drzewo.

Następnie postanowiono przeprowadzać kontrolę drzewa przewożonego — i to zarówno w stanie okrągłym, jak i przerobionym na drogach publicznych.

Powołano do współpracy stronnictwa — ażeby w terenie urządziły zebrania i pogadanki uświadamiające i pouczające, czym jest las dla nas i czym grozi zniszczenie lasów. Postanowiono wyjednać dla straży leśnej broń.

Wreszcie powzięto uchwałę, aby oszacować budynki wybudowane z drzewa zdefraudowanego celem ściągnięcia należności za drzewo.

W pierwszych dniach lutego ma się odbyć w Starostwie ponowna konferencja — celem zbadania wyników przedsięwziętej akcji (ł.)

Fraszki i wierszyki

Era pokoju

Jak to po wojence ładnie!
Wszędzie cicho i spokojnie!
Wszyscy myślą o pokoju,
Nikt nie myśli już o wojnie!

Tylko w Chinach pukanina,
I na Jawie wciąż się błaźnią,
A w Iranie jest powstanie...
Krótko mówiąc: p o k ó j z ł a ź n i ą!

B. B.

Historia się powtarza

W r. 1934 po wielkim wylewie Wisły i rzek górskich całe społeczeństwo polskie spieszyło z pomocą nieszczęśliwym, których powódź owa dotknęła. Nie wszyscy jednak w równej mierze i równie dużo a odpowiednio do swych możliwości życiowych dawali na rzecz potrzebujących.

Pamiętamy (cytował owe dane ówczesny „Głos Nauczycielski", w owym okresie czasu organ demokratycznie myślącego nauczycielstwa polskiego) były sfery, wśród których przodowało duchowieństwo, które dały mało, bardzo mało lub nawet nic. Czy dziś, po kataklizmie wielkiej wojny, która powinna była zbratać z sobą wszystkich ludzi — sprawy kształtują się inaczej? Obawiamy się, że niestety nie.

Oto jak przedstawia się sprawa składania ofiar na rzecz wdów i dzieci po poległych milicjantach. Ludzie pracy, robotnicy czy pracujący inteligenci pospieszyli z pomocą dla nich, natomiast przedstawiciele wolnych zawodów: lekarze, aptekarze i adwokaci nie dali nic dla biednych. Nie dali, bo nie chcieli, albowiem milicja nie broni ich życia i mienia, a oni sami — zwłaszcza aptekarze — są w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. (giez)

Dziwny fosfor

Wczoraj zamieściliśmy wiadomość, że do Częstochowy przyszły dwa wagony fosforu. Fosfor ten przeznaczony jest dla przemysłu zapałczanego w Polsce centralnej, a więc i dla fabryki zapałek w Częstochowie. Wszystkim wiadomo, że dwa wagony to jest mniejwięcej 24 do 30 ton. Tymczasem podobno po otwarciu wagonów okazało się, że cały ładunek, który w ramach wymiany handlowej nadesłał nam Związek Radziecki, stopniał w drodze do 9-ciu zaledwie ton.

W szkole uczono nas, że w stanie wolnym fosfor nie występuje ze względu na wielkie powinowactwo do tlenu, taki więc fosfor nie mógł być w Związku Radzieckim załadowany dla Polski, jednakże minerał fosforyt używany do masy, z którą pociera się łebki zapałek to jest proszek matowy, koloru czerwonego, który **nie toni się, na powietrzu samorzutnie nie zapala się i nie ulatnia się bez pomocy ludzkiej**, dziwne więc, gdzie podział się w drodze dość dalekiej z ZSRR do Częstochowy. — Przecież nie przesypał się przez szpary w podłodze wagonów kolejowych.

Może tym zagadnieniem chemicznym, tym dziwnym zjawiskiem ulatniania się fosforu zajęłby się obywatel prokurator. Na kolei dzieją się przecież tak różne dziwy!

Co to znaczy

Czytelnicy nasi nakarżają się, że za jedno razową rozmowę telefoniczną miejscową w Urzędzie Pocztowym płaci się aż 5 zł, podczas gdy u prywatnych abonentów na mieście rozmowa taka kosztuje od 1 zł do 2 zł. Pobieranie tak wysokiej opłaty przez Urząd Pocztowy istotnie jest co najmniej dziwne i niezrozumiałe. Dlaczego na poczcie rozmowa telefoniczna kosztuje dużo drożej, niż na mieście?

KRONIKA

Częstochowa uczci rocznicę wyzwolenia

(j) Z inicjatywny Miejskiego Urzędu Inform. i Prop. zawiązał się pod przewodnictwem prezydenta m. Częstochowy dr. Wolańskiego Komitet celem uczczenia rocznicy wyzwolenia nas z niewoli hitlerowskiej przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie. W ramach obchodu wezmą udział jednostki pancerne radzieckie. Uroczystość odbędzie się w niedzielę, dnia 20 stycznia 1946 r.

Zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Tymczasowy Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej podaje do wiadomości termin Walnego Zebrania, które odbędzie się w sobotę, dn. 12 b. m. o godz. 16-ej w Pow. Radzie Zw. Zawodowych (Aleja 43).

Na porządku dziennym będą poruszone sprawy bardzo ważne.

Prosimy wszystkich członków i sympatyków o liczne przybycie.

Uwaga! B. więźniowie obozów koncentracyjnych

W nadchodzącą niedzielę, dnia 13 stycznia b. r., o godz. 11.30 w sali konferencyjnej Starostwa (ul. Sobieskiego Nr. 7) odbędzie się Walne Zebranie zweryfikowanych członków Koła na pow. i m. Częstochowę Zw. b. Więźniów Id.-Polit. 1939 — 1945. Na zebraniu tymcz. Zarząd złoży sprawozdanie, po czym odbędą się wybory nowych władz Koła. Wszystkie złożone do dn. 4-go b. m. deklaracje zostały przez Komisję Weryfikacyjną rozpatrzone i członkowie mogą odbierać w Sekretariacie (Kopernika 6, II p., w godz. od 11-ej do 13-ej) legitymacje tymczasowe. W wyjątkowych wypadkach legitymacje będzie wydawał Sekretariat również w dniu Walnego Zebrania od godziny 10-ej w sali Starostwa.

Pierwsze zebranie Komitetu Pomocy Zimowej

(j) W dniu 7 stycznia odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Komitetu Pomocy Zimowej dla najbiedniejszych naszego miasta. Wybrano prezydium Komitetu, do którego weszli: ks. Biskup dr. Kubina, prez. m. Częstochowy dr. Wolański, prezes Zajda, wiceprez. Federak. Powołano szereg sekcyj, których zadaniem będzie opracowanie planu działania, zdobycie odpowiednich na ten cel środków materialnych, propaganda i rozdział uzyskanych wpływów.

Na zebraniu omówiono szereg imprez dochodowych w ogólnych zarysach polecając odnowiednim sekcjom opracowanie szczegółowych planów. W skład poszczególnych sekcyj weszli: ob. ob. dyr. Krotke-Mieczyński, inż. Wróbel, nacz. Serednicki — sekcja imprezowa, zadaniem której będzie urządzanie przedstawień, zabaw, zawodów sportowych itd. Ob. wiceprez. Federak, ks. Kawalec, mgr. Sikora, ob. Mieczynikowa — sekcja zbiórek ulicznych. Sekcja dopłat: nacz. Rzepko, mgr. Włosiński, prez. Langier. Sekcja propagandowa: ks. Banaszkiewicz, insp. Cieśla, mec. Bielobradek, ob. Jurek, przedstawiciel „Głosu Narodu". — Sekcja finansowa: mec. Hasenfeld, dyr. Neuman, ob. Jankowski, dyr. Baranowski. Sekcja zbiórek po sklepach: ob. ob. Kotarba, Jankowski, Kanus, Różański i kier. Konopka.

Akcja Komitetu trwać będzie w miesiącach styczniu, lutym i marcu. Praca Komitetu powinna znaleźć zrozumienie i poparcie wśród całego społeczeństwa. Energia, z jaką członkowie Komitetu zabrali się do pracy, pozwala przypuszczać, że już w krótkim czasie będzie można udzielić pomocy najwięcej potrzebującym.

Uwaga — studenci W. S. A. H.

Jutro, t. j. 10 b. m., o godz. 16,30 odbędzie się zebranie organizacyjne studentów W. S. A. H. w Częstochowie. Obecność wszystkich obowiązkowa.

23 cechy rzemieślnicze w Częstochowie

Rzemiosło częstochowskie wykazuje ostatnio coraz żywszą działalność organizacyjną. W ostatnich dniach przystąpiono do zorganizowania dwóch nowych cechów powiatowych, a mianowicie Powiatowego Cechu Szklarzy i Szlifierzy Szkła oraz Powiatowego Cechu Tapicerów. Funkcje tymczasowego Starszego Cechu Szklarzy powierzono ob. Stanisławowi Rakowi, funkcje zaś tymcz. Starszego Cechu Tapicerów ob. Burjanowi Edwardowi. W związku z powołaniem do życia dwóch nowych cechów rzemieślniczych w Częstochowie, liczba miejscowych organizacyj cechowych doszła do cyfry 23. Częstochowskie cechy rzemieślnicze skupiają w swych szeregach około 1.000 warsztatów pracy. (h.)

W lutym sprawa Körstera

(j) Kat ludności żydowskiej, likwidator częstochowskiego getta stanie w lutym przed Sądem Specjalnym w Częstochowie. Rozprawa odbędzie się 21 — 23 lutego.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dn. 7.I do dn. 13.I 1946 r. dyżurować będą apteki:

Br. Frydego — III Aleja 50,

J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44,

K. Lembke — Raków, ul. Limanowskiego

tylko od godz. 8 do 19-ej.

Napady bandyckie na pociągi z darami UNRRA

Dnia 3 b. m. na linii Gnaszyn — Stradom dokonano napadu na pociąg, wiozący transporty UNRRA dla Opieki Społ. w Kielcach. Rabusie po otwarciu zapieczętowanego wagonu wyrzucili kilkanaście bel z odzieżą. Bezpośredni pościg, prowadzony przez Pow. Milicję Obywatelską doprowadził do odnalezienia porzuconych 3-ch bel i ujęcia kilkunastu bandytów, którzy zdążyli ukryć resztę skradzionej odzieży w prywatnych domach w Gnaszynie. Dalsze dochodzenie jest w toku.

Należy wyrazić uznanie Pow. Kom. M. O. z por. Bartkiem na czele oraz milicjantom, a w szczególności Noszczyńskiemu i Compale, którzy z poczucia obowiązku obywatelskiego poświęcili wiele wysiłku dla dokładnego wykrycia sprawy.

Inauguracja W. S. A. H.

Zbliżamy się do dawno oczekiwanej chwili oficjalnego otwarcia pierwszej wyższej uczelni w Częstochowie. Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa od 20 listopada jest w pełnym biegu przy najwyższym zainteresowaniu i niemal stuprocentowej frekwencji słuchaczy, co świadczy o potrzebie wyższej uczelni i to właśnie przygotowującej do odpowiedzialnej pracy kierowników placówek gospodarstwa społecznego tak w sektorze państwowym, jak spółdzielczym i prywatnym oraz pracowników administracji gospodarczej w służbie państwowej, samorządzie gospodarczym i terytorialnym.

Inauguracja odbędzie się w sobotę, dnia 12 stycznia 1946 r. Na program składa się Msza św. o godz. 9-ej, celebrowana przez J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubinę w Kaplicy Jasnogórskiej i uroczystość inauguracyjna o godz. 12-ej w Teatrze Miejskim, połączona z pierwszą immatrykulacją studentów.

Z okazji inauguracji zostało przygotowane wydawnictwo pamiątkowe, zawierające historię nauczania akademickiego na terenie Częstochowy, listy współtwórców, członków Kuratorium Szkoły i immatrykulowanych słuchaczy. Dochód z rozsprzedaży tego wydawnictwa, opracowanego w starannej szacie zewnętrznej, przeznaczony jest na potrzeby Szkoły i Bratniej Pomocy, szczególnie na bibliotekę i wydawnictwo skryptów.

Zbliżanie się tej uroczystej chwili postawiło na porządku dziennym sprawę pomocy materialnej dla studiujących. Ogromna ich większość rekrutuje się spośród synów robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Niemal wszyscy pracują zarobkowo. Pomoc stypendialna jest konieczna, a społeczeństwo Częstochowy udzielając jej wypełni zobowiązanie, złożone przez jego przedstawicieli, w chwili, gdy przystępowano do kładzenia podwalin pod organizację Szkoły.

Stypendia winny łańcuchami zatoczyć najszersze kręgi. Siedem łańcuchów stypendialnych zapoczątkowali:

1. Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie — 5.000 zł. rocznie — wzywa do ufundowania następnego stypendium Miejską Radę Narodową.
2. Stowarzyszenie Kupców Polskich w Częstochowie — 5.000 zł. rocznie — wzywa Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jedność" w Częstochowie.
3. Stowarzyszenie Przemysłowców Polskich w Częstochowie 5.000 zł. rocznie — wzywa Pow. Radę Zw. Zawodowych w Częstochowie.
4. Diecezjalny Związek „Caritas" dwa stypendia po 5.000 zł. rocznie — wzywa Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. „Społem" Oddział w Częstochowie oraz Bank Handlowy Oddział w Częstochowie.
5. Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze w Częstochowie 5.000 zł. rocznie — wzywa Dyrekcję Fabryki „Warta".
6. Grono Profesorów Gimn. i Liceum Stowarzyszenia Kupców Polskich 5.000 zł. rocznie — wzywa Dyrekcję Fabryki „Stradom".
7. Stanisław Szymanowski, dyrektor Sp. Akc. Browaru w Częstochowie, 5.000 zł. rocznie — wzywa Dyrekcję Browaru „Okocim" Oddział w Częstochowie.

Aby ułatwić wpłacanie wszelkich kwot dla Wyższej Szkoły Administracyjno Handlowej otworzono konta w KKO m. Częstochowy i w Banku Handlowym Oddział w Częstochowie.

O przydziale stypendiów decydować będzie specjalna komisja, złożona z przedstawicieli grona profesorskiego i młodzieży, przy czym jednak będą uwzględniane szczególne zastrzeżenia fundatorów. (ś)

Z kroniki milicyjnej

Zlikwidowano trzy fabryki bimbru

W dniu 26 grudnia ub. r. o godz. 16.30 pomiędzy lotniskiem a cmentarzem żydowskim Maligłówce Stanisławowi zrabowano zegarek i pieniądze.

Wszystkich napadów dokonano z bronią w ręku. Ostateczna likwidacja bandytów nastąpiła w dniu 29 grudnia ub. r., co jest wielkim sukcesem Milicji Obywatelskiej.

(j) W dniu 21 grudnia ub. r. funkcjonariusze Komendy Miasta Milicji Obywatelskiej zlikwidowali trzy potajemne wytwórnie bimbru. Tym razem szkodnikami marnującymi zboże i rozpijającymi przeważnie młodzież, byli: Gazik Czesław, Narutowicza Nr. 68, Gorzelak Jan, ul. Wolna 86 i Sagan Roman, ul. Polna 1.

Dowody rzeczowe zarekwirowane u wyżej wymienionych w postaci aparatów i wyprodukowanego bimbru przekazano do dyspozycji prokuratora.

Wyrodny synek

(j) Magdziarz Wincenty, 69-letni staruszek, ma niemałe kłopoty ze swym synkiem 30-letnim Janem. Od dłuższego czasu wyrodny syn upija się do nieprzytomności, awanturuje się i bije ojca, kradnąc mu żyto ze spichrza. Nie pomogły prośby i perswazje rodziców, rozzuchwalony hulaka nadal tyranizował starych rodziców. Lekkomyślnym synem postanowiła się zaopiekować Pow. Kom. Milicji i nauczyć go szanować rodziców, a jednocześnie obrzydzić mu pociąg do kieliszka.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża
„Sekretarka Pana Prezesa" Wł. Fodora

Dziś w środę 9 b. m. o godz. 18,30 przezabawna komedia w 3-ch aktach Wł. Fodora **„Sekretarka pana prezesa"** (Mysz kościelna) z **Janiną Łukowską** w roli tytułowej. Reżyseria dyr. T. Krotke. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

„Grube ryby" M. Bałuckiego
już w piątek 11 b. m.

Premiera klasycznej polskiej komedii w 3-ch aktach M. Bałuckiego **„Grube ryby"** odbędzie się już w piątek 11 b. m. o godzinie 18,30. Należy się spodziewać, że doborowa obsada, staranna reżyseria B. Orlińskiego i dekoracje projektu Wł. Wagnera zapewnią tej komedii należne powodzenie na deskach naszych Teatrów.

Sala Kameralna
„Pastorałka" L. Schillera

Dziś w środę 9 b. m. o godz. 18,30 misterium ludowe w 2-ch aktach L. Schillera p. t. **„Pastorałka"** w wykonaniu zespołu **T. Wysockiej.** Muzyka L. Schillera i J. Maklakiewicza. Reżyseria, choreografia i chóry T. Wysockiej. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Recital fortepianowy
prof. Stanisława Chętkowskiego

Dnia 11 b. m. o godz. 18,30 w sali kameralnej Teatrów Miejskich odbędzie się recital fortepianowy prof. Stanisława Chętkowskiego, który wykona szereg utworów Chopina, wśród nich wiele rzadziej wykonywanych. Poza tym utwory: Bizeta w opr. Moszkowskiego (parafraza), Albeniza-Navarra, Albeniza-Godowskiego, Liszta i wiele innych.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia recitalu. Telefon kasy 21-61.

Ceny biletów bez zmian, z tym, że na Akcję Pomocy Zimowej kasa będzie pobierała od 2 zł. do 5 zł.

„Swojszczyzna w odbudowie"
odczyt w Klubie Literackim

Jutro w czwartek, dnia 10 b. m. o godz. 19 w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt Janiny Jankowskiej-Orynżyny p. t. „Swojszczyzna w odbudowie".

Bilety wejścia w Bibliotece Miejskiej, II Aleja Nr. 22, od godz. 10-ej do 12-ej i od godz. 16-ej do 19-ej.

Repertuar kin

„Wolność" i „Polonia" — „Mały Tarzan". „Bałtyk" i „Tęcza" — „Cztery serca", film produkcji sowieckiej.

*

50% ilości miejsc w każdym kinie codziennie i na każdy seans jest przeznaczonych dla ludzi pracy, zrzeszonych w związkach zawodowych, dla młodzieży szkolnej i wojska, z tym, że 40% będą otrzymywać zrzeszeni, a 10% wojsko i młodzież szkolna. Owe bilety będą kosztować od 5 do 20 zł, a rozsprzedażą ich zajmie się Rada Związków Zawodowych.

„Konkurs „Świtu"

Tygodnik „Świt" ogłasza konkurs na napisanie utworu na jeden z podanych tematów:

1) życiorys robotnika,
2) życiorys chłopa,
3) terror w czasie okupacji na wsi lub w mieście,
4) wspomnienie z ruchu konspiracyjnego lub partyzantki.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy czytelnicy „Świtu", nie będący członkami PPR. Każdy może napisać dowolną ilość prac na jeden lub wszystkie z podanych tematów. Nadesłane i zakwalifikowane prace będą drukowane na łamach „Świtu".

Sposób pisania i błędy nie będą wpływały na ocenę — chodzi tylko o dokładny opis faktów.

Ostateczny termin nadsyłania prac upływa 15 lutego 1945 r.

Najlepsze prace będą nagrodzone.

Dotąd ofiarowali nagrody: Komitet Wojewódzki PPR w Kielcach — 5.000 złotych, wojewoda kielecki mjr. Eugeniusz Wiślicz-Iwańczyk — 5.000 złotych.

Adres redakcji: Kielce, Sienkiewicza 64.

— o —

Szczęście czeka na Ciebie
w kolekturze „Orbis"

Jak nas informują, w kolekturze „Orbis" są do nabycia losy 46-ej Loterii Klasowej. Kolektura jest czynna od godz. 8-ej rano do 18-ej bez przerwy. Ciągnienie 15 b. m.

Zamówienia można uskuteczniać telefonicznie.

Ostatnie dni sprzedaży losów

Ciągnienie I klasy 15 i 16 stycznia 1946 roku.
Cena losu całego — zł. 200, ½ — zł. 100, ¼ — zł. 50.
111 PAP

Kronika kielecka

Z działalności Milicji Kieleckiej

W ostatnich czasach milicji kieleckiej udało się zlikwidować niebezpieczną bandę rabunkową, która po uprzednim sterroryzowaniu napadała na przejeżdżające w stronę Radomia samochody. Nie było dnia, aby organa M. O. nie otrzymywały meldunków o napadzie. Ostatnio rabusie byli tak śmiali, że dokonywali napadów w biały dzień. Ze względu na toczące się śledztwo, szczegóły nie mogą być ujawnione. — Drugą plagą Kielc była szajka młodocianych rabusiów, która przy użyciu broni rabowała sklepy i mieszkania spokojnych obywateli. Milicji kieleckiej również i tę bandę udało się wykryć i zlikwidować. — Z przeprowadzonych dochodzeń okazuje się, że członkami bandy byli chłopcy w wieku od 16-tu do 18-tu lat, którzy dopuszczali się napadów z chęci zysku. Niektórzy z nich są synami zamożnych rodziców i uczniami gimnazjów. (Z)

Za spełnienie obowiązku świadczeń ulgi w opłatach

Ostatnie rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1945 r. i rozporządzenie wykonawcze Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 10 października 1945 r. reguluje bardzo ważny dla rolników problem przemiału zbóż w młynach. Na podstawie tych rozporządzeń rolnik za przemiał na pytel żyta lub pszenicy płaci 9 kg zboża plus 30 zł od 1 metra oraz 9 kg plus 22 zł za przemiał jęczmienia i prosa. Jest to prawie całkowity nawrót do stawek przedwojennych, ustalonych drogą konkurencji i warunkami godziwych zarobków. Czasy okupacyjne i pierwsze miesiące wolności wskutek specyficznych warunków i przeróżnych zakazów, stworzyły pewne ograniczenia, na tle których aspołeczne jednostki wśród młynarzy dopuszczały się znacznych nadużyć. Wyżej wspomniane rozporządzenie zabezpiecza rolnika od wyzysku ze strony młynarzy, a jednocześnie normalizuje życie na tym odcinku. Przemiały w młynach jednak wiążą się ściśle ze świadczeniami rzeczowymi i tym się tłumaczy istniejące ograniczenia, aby tym sposobem wywierać nacisk na opieszałych rolników w kierunku oddawania świadczeń. Jasnym jest, że ograniczenia te są nieznośne dla rolników, ale i władzom państwowym sprawiają wiele kłopotów. Dlatego z radością należy powitać fakt, że wojewoda kielecki z dniem 1 grudnia 1945 r. mógł wprowadzić t. zw. ryczałtową dostawę zbóż w młynach w powiatach pińczowskim, włoszczowskim i jędrzejowskim. Inowacja ta we wspomnianych powiatach była możliwa, gdyż te powiaty świadczenia oddały w wysokim procencie i przypuszczać należy, że oddadzą je w 100 procentach. Wprowadzenie ryczałtu młyńskiego winno być zachętą dla reszty rolników do wypełnienia obowiązku świadczeń do wymaganych stawek. (Z)

Kursy dokształcające dla krawców w Kielcach

Staraniem Instytutu Rzemieślniczego przy Izbie Rzemieślniczej w Kielcach, został zorganizowany kurs przygotowawczy do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zawodzie krawieckim. Kurs będzie trwał 2, i pół miesiąca, obejmując w zakresie skróconym program szkoły dokształcającej zawodowej oraz przedmioty fachowe. Początek nauki dnia 3 stycznia 1946 r. Zajęcia odbywają się wieczorami. Zapisy przyjmuje sekretariat Instytutu Rzemieślniczego. Absolwenci kursu otrzymają świadectwa. W interesie przygotowujących się do zawodu krawieckiego leży, aby kursy te ukończyć. (Z)

Ruch repatriacyjny w Kielcach

Państwowy Urząd Repatriacyjny informuje nas, że do dnia 15 grudnia 1945 roku na Ziemie Zachodnie wysłano 33.953 rodziny, co czyni 189.483 osoby oraz 1.058 sztuk inwentarza żywego. Do wyjazdu zarejestrowało się ponadto 47.800 osób. Specjalnie silne nasilenie było w dniu 15 grudnia, w którym wyjechało 1.769 osób. (Z)

Kronika sportowa

Imponujący bilans RKS „Skra" za 1945 r.

Pierwsza drużyna Skry rozegrała w roku 1945 rekordową w jej historii ilość meczów — 43, w tym 2 z przeciwnikami zagranicznymi (ze Śleską Ostrawą 1;6 oraz z drużyną jeńców francuskich 4:1) i 21 z drużynami zamiejscowymi. Stosunek bramek opiewa 162:90 dla Skry. Z większych sukcesów należy wyliczyć zwycięstwa z Naprzodem Lipiny 6:4, ŁKS-em Łódź 3:2, Wawelem Nowa Wieś 5:1, Płomieniem Gdańsk 3:2, Wrocławiem 8:1, ZZK Opole 8:1, Zenitem Bytom 3:1 oraz remisy z Naprzodem Janów 4:4, ZZK Katowice 0:0. Reprezentacyjny środkowy pomocnik Kołodziejczyk świecił przykładem i brał udział we wszystkich meczach Skry. Za nim idą: Serdak 38 spotkań, Bulski Zenon 37, Warmus 35, Seifried i Dzięciołowski po 34, Borowiecki 33, Langier 30, Rubin 29, Bąkowski 27, Gątkiewicz 22, Gałuszka 18, Bulski II 15, Kuśmierski 14. Najwięcej bramek strzelił Seifried — 34, Warmus 26, Bulski 24, Langier 20, Gałuszka 8, Gątkiewicz 7, Borowiecki 7, Janik 6, Kołodziejczyk 5 i Gałuszka 5.

II drużyna Skry rozegrała 12 zawodów z wynikiem bramkowym 26:35. Najczęściej grali Kosta i Antas — po 12 razy, Pachoł, Majda, Twardowski, Jaśkiewicz — po 9 razy, Łyscarz 8, Sybis i Gruszka po 5.

Ponadto gracze pierwszej drużyny — Kołodziejczyk, Dzięciołowski, Serdak, Bąkowski, Borowiecki, Seifried brali udział we wszystkich niemal spotkaniach reprezentacji naszego miasta.

Sukcesy swoje zawdzięcza Skra z jednej strony ambicji oraz wysokim umiejętnościom zawodników, z drugiej zaś — pracy oddanego sprawie i pełnego inicjatywy Zarządu Klubu z wiceprezydentem miasta ob. Federakiem, inspektorem pracy ob. inż. Malinowskim i sekretarzem ob. Ceglarkiem na czele. Do wyników i formy drużyny Skry przyczyniło się też wydatnie doskonałe kierownictwo techniczne, które spoczywało w rękach b. znanego piłkarza częstochowskiego — ob. Helmana.

Rok rozpoczęty powinien przynieść Skrze jeszcze lepsze rezultaty, zarówno na boisku, jak i w rozroście i konsolidacji wewnętrznej klubu.

Wiadomości różne

Polak prowadzi w międzynarodowym turnieju szachowym

W międzynarodowym turnieju szachowym rozgrywanym obecnie w Hastings w Anglii prowadzi słynny szachista polski dr. Tartakower, który zdobył 6½ pkt. Na drugim miejscu znajduje się mistrz szwedzki Eeström z 6 pkt., na trzecim zaś były mistrz świata, Holender dr Euwe.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. R. 10/45. D. 22.XII.45

Ogłoszenie

Sąd Grodzki w Częstochowie, na zasadzie art. 13 ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. Ust. R. P. Nr. 17, poz. 96) podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie niżej wymienionych osób wszczęte zostało postępowanie rehabilitacyjne:

1. Wiktoria Kweczlich, ur. 15.12.1906 roku, zam. w Częstochowie do R. 10/45.
2. Antoni Plic, ur. 5.10.1895 r., zam. w Kamienicy Polskiej do R. 28/45.
3. Maria Plic, ur. 1.2.1900 r., zam. w Kamienicy Polskiej do R. 28/45.
4. Natalia Barbara Knothe, ur. 5.12.1870 r., zam. w Zaleściach, gm. Potok Złoty do R. 58/45.

Wzywa się wszystkich obywateli, którzy wiedzą o szkodliwej działalności wyżej wymienionych osób względem Narodu Polskiego, aby o tym donieśli Sądowi, podając równocześnie oznaczenie akt sprawy.

Sędzia Grodzki (—) J. WAŚNIEWSKI

1698 PAP

Ogłoszenie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie, Oddział Drogowy w Kielcach ogłasza przetarg nieograniczony na roboty komisarskie na rok 1946, podlegające wykonaniu w granicach Oddziału Drogowego w Kielcach.

Oferty należy składać do Oddziału Drogowego w Kielcach, ulica Żelazna Nr. 41, w terminie do dnia 11 stycznia 1946 roku.

Materiał przetargowy oraz informacje o wysokości wadium otrzymać można w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym — Referat Techniczny.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 stycznia 1946 r. godz. 10. Dyrekcja O. K. P. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanych sum oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kielce, dnia 2. stycznia 1946 r.

Naczelnik Oddziału Drogowego
(—) inż. FRANKIEWICZ

180 PAP

ZGUBY

Przybłąkał się pies rasy wilczur. Wiadomość: Pl. Daszyńskiego 3. T. Kluczny. PAP 151

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Mista Antoni wyd. przez Starostwo Częstochowa. PAP 198

Zgubiono ze stacji Wieluń do stacji Kulejów kartę rejestracyjną wojskową, świadectwo szkolne 6. klasowej szkoły powszechnej, dowód osobisty na nazwisko Nowak Romuald, wieś Piła, gm. Parki, pow. Częstochowa. PAP 229

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R. K. U. w Częstochowie, dowód kolejowy na nazwisko Nowak Bolesław oraz dowód kolejowy, żony Heleny Nowak. PAP 206

Zgubiono rękawiczkę jasną skórkową, lewą, między Śląską a Kościuszki 9, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Śląska 6 m. 3. PAP 205

Skradziono portfel z kartą zaopatrzenia, książką wojskową, kartą rejestracyjną, wojskową oraz kartą repatriacyjną na nazwisko Kogiel Franciszek, Narutowicza 37. PAP 190

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na nazwisko Jan Powąska. PAP 191

Zgubiono dowód osobisty wydany w Częstochowie oraz kartę szofera (różową) na nazwisko Omelan Michał, zam. Częstochowa, Narutowicza 8. PAP 199

Zgubiono kartę rozpoznawczą, legitymację Ubezpieczalni Społecznej oraz inne dowody na nazwisko Zofia Klabisz, Częstochowa, Chełmońskiego 15. PAP 215

POSADY

Potrzebny chłopiec do posług. Cech Fryzjerów. Aleja 23. PAP 210

Ekspedientka do sklepu potrzebna. Wiadomość: Orlicz Dreszera 7. (Sklep Szyma Roman). PAP 189

Kucharka na gorzny potrzebny. Fr. Klabisz, I Aleja 6. PAP 213

Ślusarza podręcznego oraz tokarza na rewolwerówkę przyjmie Zakład Mechaniczny, Narutowicza 12. PAP 211

Potrzebna służąca do domu z gotowaniem. Starsza. Wiadomość: Narutowicza 10. Sklep Józefa Grabna. PAP 209

Pomoc domowa do małego gospodarstwa potrzebna. Jaskrowska 51. PAP 218

KUPNO

Kupię dom lub domek z ogrodem z wyrodami. Wiadomość: Focha 40 m 6 od godz. 12—14 i 17—20. W święta cały dzień. PAP 192

Zakupimy: opony 900 x 20 z dętkami, opony 500 x 16 z dętkami, pas szerokości 375 mm, dług. 20 metr. pas szerokości 350 mm, dług. 21 metr. Fabryka „Warta", Targowa 29. PAP 197

Kopsmaszynę, szpulmaszynę, snowalkę lub części kupię. Częstochowa, I Aleja 11 m. 22. PAP 165

Kwasek, waniliną, olejki, artykuły korzenne, stale kupujemy. „Ideal". Kilińskiego 21, tel. 18.13. PAP 159

Praski ręczne lub pedałowe, tylko w dobrym stanie kupię. Oferty do PAP Aleja 61 pod „Omega". PAP 146

Radio Super kupię. I Aleja 6 m. 8. PAP 214

Kupię ekscenter ciśnienia 80 T. szeping, talerzówkę ciśnienia 40 T. Wiadomość: Wilsona 34 m. 10. PAP 219

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, kołdry, wózeczki dla lalek, rowerki poleca firma M. Nirowa. 11 Aleja 30. 518

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz. Częstochowa, Aleja 38 m 4, tel 21 02 531

Wózki dziecinne, lalkowe, rowerki, zabawki poleca S. Grodzicka. Aleja 31. PAP 227

Sprzedam szyplainię jasną oraz biurko. Wiadomość: Częstochowa, Aleja Kościuszki 23 m. 4. PAP 193

Kożuszek zakopiański sprzedam. Mostowa 11. PAP 202

Miocarnia na prostą słomę do sprzedania. Śląska 6 m. 3. PAP 204

Sprzedam maszynę szankową 7/22 na chodzie. Wiadomość: ul. Zamenhofa 32. PAP 203

Sprzedam zegar stołowy „Benkera". Mokra 11 m. 1. PAP 207

Radio „Elektrit" do sprzedania. Orlicz Dreszera 53 m. 27, I piętro. PAP 148

Radio Nora luksusowe sprzedam. Orlicz Dreszera 53 m., 22, parter. PAP 195

Okazyjnie do sprzedania stół bilardowe. Wiadomość: Narutowicza 176. Blachnicki. PAP 194

SKLEP KOMISOWY
CENTROKOMIS
Wł. Halina Gajos
Dom Frankego
(od ulicy Wilsona 2).
przyjmuje i sprzedaje: maszyny, artykuły odzieżowe, materiały, futra, serwisy, kryształy i t. p.
DOBRE ŹRÓDŁO KUPNA!
DOBRE ŹRÓDŁO ZBYTU!

Lekarz dentysta
Witold Neyman
przyjmuje od 4 — 6.
Aleja N. M. Panny 32.

Sypialnia jasna dębowa, materace, porcelana, żelazko, piecyk elektryczny okazyjnie do sprzedania. Wilsona 6/8 m. 7, II piętro. PAP 201

RÓŻNE

Przyjmę 2 uczennice na mieszkanie w centrum miasta. Wiadomość: Katedralna w kawiarni via à vis poczty. PAP 174

Zamienię 1 mieszkanie na pokój z kuchnią. Oferty PAP Nr. 150. PAP 200

Filatelisci! Cennik tanich okazji bezpłatnie. Znaczek na odpowiedź. B. Filatel. T. Sawicki. Warszawa. Skrzynka pocztowa 5. PAP 192

Udzielam korepetycji w zakresie gimnazjum. Aleja Kościuszki 98. PAP 196

Wykwalifikowana krawcowa szyje po domach. Nowy Rynek 5 m. 15. PAP 220

Tańców wyucza baletmistrz Kostecki. Wszystkie 6, praktyczne: wtorki, czwartki, soboty, niedziele. Zapisy codziennie. PAP 216

Ś. † p.
z Olesińskich
Wiktoria Chłądowska
opatrzona Św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 9.1.1946 roku, przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Aleja Wolności 11 nastąpi do kościoła Św. Rodziny dnia 11 stycznia 1946 roku o godz. 9. rano. Po nabożeństwie pogrzeb na cmentarz na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

218 PAP CÓRKI, ZIĘCIOWIE I RODZINA

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w ekshumacji zwłok ofiar bestjalstwa hitlerowskiego, w dniu 2. b. m. z mogił tymczasowych na cmentarz żydowski, a w szczególności przedstawicielom władz: Staroście Powiatowemu ob. Kuźmierczakowi, Wice Prezydentowi ob. Federakowi, partiom politycznym, przedstawicielowi tutejszej prasy składa wyrazy podziękowania

Żydowskie Zrzeszenie Religijne

208 PAP

Redaktor Naczelny. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.

L. 05832